

Sygn. akt I C 56/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Alicja Zych

Protokolant sek. sąd. Katarzyna Golubińska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2015 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F. (1), A. F. (1), D. F. i A. F. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. F. (1) kwotę 50 000 zł. (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda M. F. (1) kwotę 50 000 zł. (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda D. F. kwotę 35 000 zł. (trzydzieści pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty.

4. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. F. (2) kwotę 40 000 zł. (czterdzieści tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty

5. oddala powództwo w pozostałej części,

6. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów A. F. (1) i M. F. (1) kwotę po 2 375 zł na rzecz każdego z nich i na rzecz powodów D. F. i A. F. (2) kwotę po 1 125 zł na rzecz każdego z nich tytułem zwrotu części kosztów procesu,

7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 1534,56 zł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

8. w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 56/15

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 19 stycznia 2015 r. (k. 2 i n.) niżej wymienieni powodowie żądali zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. następujących kwot:

1. 95.000,00 zł na rzecz M. F. (1), w tym:

- 75.000,00 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących ojca z synem M. F. (2) oraz z tytułu rozstroju zdrowia psychicznego i cierpień jakich doznał i doznaje powód w związku z tragiczną śmiercią syna

- 20.000,00 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda po tragicznej śmierci syna M. F. (2)

2. 95.000, 00 zł na rzecz A. F. (1), w tym:

- 75.000,00 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących matkę z synem M. F. (2) oraz z tytułu rozstroju zdrowia psychicznego i cierpień jakich doznała i doznaje powódka w związku z tragiczną śmiercią syna

- 20.000,00 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty, z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powoda po tragicznej śmierci syna M. F. (2)

3. 90.000,00 zł zadośćuczynienia na rzecz D. F. z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000,00 zł od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50.000,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty - z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących powoda z bratem M. F. (2) oraz z tytułu rozstroju zdrowia psychicznego i cierpień jakich doznał i doznaje on w związku z tragiczną śmiercią brata

4. 90.000,00 zł zadośćuczynienia na rzecz A. F. (2) z ustawowymi odsetkami od kwoty 40.000,00 zł od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50.000,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty - z tytułu zerwania więzi emocjonalnych i rodzinnych łączących powoda z bratem M. F. (2) oraz z tytułu rozstroju zdrowia psychicznego i cierpień jakich doznał i doznaje on w związku z tragiczną śmiercią brata

Powodowie domagali się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie podali, że w nocy z 16 na 17 listopada 2013 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniósł pieszy M. F. (2).

Sprawca wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń.

Powodowie wskazali, że cierpienia związane ze śmiercią M. F. (2) skutkowały u braci poszkodowanego zaburzeniami adaptacyjnymi, zaś u jego matki ostrą reakcją na stres, natomiast ojciec zmarłego przyjmował leki uspokajające i nasenne.

W przedmiocie roszczeń powodów A. i M. F. (1) opartych o art. 446 § 3 k.c., podniesiono, że poszkodowany, z zawodu ślusarz, zamieszkiwał z rodzicami i czynnie uczestniczył w życiu rodzinnym oraz prowadzeniu gospodarstwa domowego, m.in. pomagając w pracach związanych z rozbudową domu czy też w częściowym ponoszeniu opłat związanych z jego utrzymaniem.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 134 i n.) powództwa nie uznał wnosząc o jego oddalenie w całości, a także o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodom należne kwoty, zaś roszczenia dochodzone w niniejszym procesie przekraczają wysokość doznanej przez każdego z powodów szkody materialnej i niematerialnej,

niespełniająca, tym samym warunku odpowiedniości przewidzianego w przepisach art. 446 § 3 i 4 k.c. Zakwestionował również termin początkowy odsetek wskazany przez stronę powodową.

W toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 17 listopada 2013 r. M. F. (2) uległ wypadkowi komunikacyjnemu- został, jako pieszy potrącony przez pojazd S. (...) kierowany przez B. S. (okoliczności bezsporne).

M. F. (2) był najstarszym z trójki synów M. i A. F. (1), bratem D. F., od którego był starszy o trzy lata i A. F. (2), od którego był starszy o lat pięć. W chwili śmierci miał 22 lata.

Pomiędzy członkami rodziny panowały dobre relacje, razem wychodzili, urządzali wycieczki, razem jadal śniadania, w miarę możliwości również pozostałe posiłki. Bracia wzajemnie sobie pomagali, przyjaźnili się. Starszy brat był dla powodów wsparciem, pomagał szczególnie w nauce, a także w razie problemów z komputerem, służył braciom radą. Rodzicom pomagał w opiece nad młodszym rodzeństwem, gdy była ona potrzebna. A. F. (1) wciąż siedmiu lat poprzedzających wypadek, regularnie, dwa razy w roku wyjeżdżała na 2-3 miesiące do pracy do W..

M. F. (2) pracował zawodowo w firmie blacharskiej, dokładał się do domowych wydatków w zakresie 200-400 zł miesięcznie, robił również prezenty członkom rodziny, zakupy żywnościowe. Pomagał także w budowie domu, zarówno materialnie jak i poprzez pracę fizyczną (np. nosił pustaki).

Informacja o śmierci syna i brata wywołała rozpacz u domowników, którzy płakali, byli rozbici.

Po wypadku zmieniła się atmosfera w rodzinie, panuje smutek, przygnębienie, w szczególności . Powodowie wspominają zmarłego, jednocześnie nie mogą pogodzić się z jego śmiercią, mają żal do sprawcy.

A. F. (1) korzysta z pomocy psychicznej, przyjmuje leki. Po śmierci syna pojechała do pracy do W., jednak, ze względów emocjonalnych nie była w stanie pozostawać daleko od bliskich. W listopadzie 2014 r. podjęła pracę w markecie budowlanym, jako doradca klienta w dziale dekoracji. Zajęcie to pozwala jej przez jakiś czas nie myśleć o zmarłym synu, którego śmierć określa jako „sen”. Chodzi na cmentarz, na grób syna, co czasem przynosi jej ulgę, zaś innym razem powoduje, że „wpada w histerię”. Ograniczyła kontakty towarzyskie.

Utrata syna doprowadziła u niej do zauważalnych, lecz czysto czynnościowych zaburzeń psychicznych w postaci zaburzeń adaptacyjnych. Dominują u niej objawy z kręgu depresyjnego i nerwicowego. Objawy depresyjne, choć, z uwagi na czas trwania i nasilenie nie pozwalają na stwierdzenie u pokrzywdzonej depresji, jednak obniżają jej dobrostan psychiczny i komfort życia, poprzez poczucie skrzywdzenia, przygnębienia, gorszą tolerancję na frustrację, trudności w realizacji aktywności. A. F. (1) stale przeżywa utratę syna jako nieprzemijający uraz psychiczny, rozmyślanie na ten temat zajmuje jej wiele czasu i powoduje anhedonię- zmniejszoną zdolność do reagowania na pozytywne bodźce. Nie nastąpiło bowiem u niej przepracowanie reakcji żałoby i pogodzenie się ze stratą. Objawy te jednak powoli ustępują wobec czego nie ma wskazań do stałej farmakoterapii. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki, wynikający z zaburzeń powstałych na skutek śmierci syna wynosi 5%.

M. F. (1) po śmierci poszkodowanego przez wielość myśli nie mógł spać. W związku z tym skorzystał z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej. Przyjmował leki uspokajające.

U powoda występują zaburzenia adaptacyjne z objawami depresyjnymi o umiarkowanym nasileniu, będące następstwem sytuacji urazowej- śmierci syna. Nie ma podstaw jednak by stwierdzić u niego depresję, pomimo iż wystąpiły jej symptomy w postaci przygnębienia, pesymistycznych ruminacji, rozpamiętywania urazowego wydarzenia, tendencja do zamykania się w sobie, obawy o przyszłość, lęki, myśli rezygnacyjne. Powyższe prowadzi do wniosku o przedłużonej reakcji żałoby, która nie została do końca przepracowana, aczkolwiek wpływ czasu i wygasanie objawów negują konieczność stosowania farmakoterapii czy psychoterapii. Nie możliwe jednak jest określenie

rokowań na przyszłość. Choć można stwierdzić, że objawy nie ulegnął nasileniu, to jednak nie można wykluczyć, że będą się na obecnym poziomie utrzymywać długotrwale. Opisane zaburzenia mają wyłącznie czynnościowy charakter, nie ograniczają zdolności do pracy, prowadzą jednak do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda, które biegły z zakresu psychiatrii oszacował na 5%.

D. F. czuje smutek i gniew, a także znaczną zmianę w życiu po śmierci brata, który był jego najlepszym przyjacielem. Obecnie pracuje na budowie jako pomocnik. Korzystał z pomocy psychiatry, który stwierdził u niego zaburzenia adaptacyjne.

Odczucia i zachowania występujące u powoda po śmierci brata nie przekraczały granic adekwatnej dla jego wieku reakcji żałoby. Występowały u niego typowe objawy dla tej reakcji: zaprzeczanie, bunt, godzenie się ze stratą. W okresie po śmierci brata wystąpiły u niego przejściowe trudności w funkcjonowaniu: problemy w skupieniu się na nauce, krótkotrwała skłonność do wycofywania się z relacji międzyludzkich i zamknięcie się w sobie, rozmyślanie nad swoją sytuacją i przeżytą stratą oraz przemijające trudności z zasypianiem. Żal po stracie brata nie był jednak czynnikiem długotrwale dezorganizującym życie powoda. D. F. dzięki prawidłowym rezerwom adaptacyjnym pomyślnie uporał się z procesem przepracowania żałoby i jest ona praktycznie zakończona, wobec czego nie ma podstaw do stwierdzenia długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

A. F. (2) natomiast utracił chęci do życia, pojawiły się u niego lęki. Pozostaje pod opieką lekarza psychiatry, który stwierdził u niego przedłużoną reakcję depresyjną po śmierci brata, obniżony nastrój i napęd psychomotoryczny, w związku z czym zostały przepisane mu leki.

Po śmierci brata pojawiła się u niego reakcja żałoby, którą można zakwalifikować do zaburzeń adaptacyjnych. Ze względu na młody wiek powoda jego zaburzenia miały rysy tzw. depresji młodzieńczej, takie jak nieumiejętność racjonalizacji i intelektualizacji swego stanu psychicznego wskutek małej dojrzałości z przejawianiem się obniżonego nastroju często w postaci zaburzeń zachowania- z dużym udziałem żalu do świata i poczucia buntu przeciwko rzeczywistości. U A. F. (2) występowały zaburzenia w funkcjonowaniu- odsunął się od ludzi, miał problemy z nauką, zacieśnił więzy z domownikami, pojawiły się niepewność i ostrożność, zaburzenia snu i apetytu. Zaburzenia te nie były jednak głębokie, choć w niewielkim nasileniu wciąż są widoczne. Obecnie nie ujawnia jednak obniżonego nastroju, w znacznym stopniu przepracował psychicznie żałobę po bracie- w chwili opiniowania biegły stwierdził, że powód jest na etapie godzenia się ze stratą. Opisane zaburzenia miały czynnościowy charakter, nie ograniczają zdolności do pracy, zaś z uwagi na młody wiek i adekwatną psychiczną postawę rokowanie na przyszłość jest dobre. Biegły z zakresu psychiatrii uznał, że u powoda wystąpił długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%.

(zeznania powodów, A. F. (1), k. 163-164 w zw. z k. 209, M. F. (1), k. 164 w zw. z k. 209, D. F., k. 164v w zw. z k. 209., A. F. (2), k. 164v w zw. z k. 209, zeznania świadków: W. M., k. 165, 165v, A. K., k. 165v, historia choroby PZP A. F. (1), k. 87-90, zaświadczenia lekarskie dotyczące stanu zdrowia A. F. (2), D. F. k. 91, 92, opinia sądowo-psychiatryczna opracowana przez biegłego M. M. dotycząca A. F. (1), k. 182-185v, opinia sądowo-psychiatryczna opracowana przez biegłego M. M. dotycząca A. F. (2), k. 186-188v, opinia sądowo-psychiatryczna opracowana przez biegłego M. M. dotycząca M. F. (1), k. 189-191, opinia sądowo-psychiatryczna opracowana przez biegłego M. M. dotycząca D. F., k. 192-194)

Pismem z dnia 25 marca 2014 r. powodowie zgłosili pozwanemu następujące roszczenia: zadośćuczynienia; na rzecz każdego z rodziców zmarłego w wysokości po 100.000,00 zł, na rzecz D. F. 50.000 zł oraz na rzecz A. F. (2) 90.000 zł, a także odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej dla każdego z rodziców- w kwocie po 30.000,00 zł.

Dnia 25 kwietnia 2014 r. TU (...) poinformowało powodów o przyczynach nie rozpatrzenia ich sprawy w ciągu 30 dni od zgłoszenia.

W oparciu o w/w zgłoszenie pozwany wypłacił A. i M. F. (1) kwoty po 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś na rzecz D. i A. F. (2) po 10.000 zł na tej samej podstawie, a także 10.000 zł dla każdego z rodziców M. F. (2) tytułem

odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o czym poinformował powodów pismem korespondencją z dnia 9 czerwca 2014 r.

Pismem z dnia 9 października 2014 r. A. i D. F. rozszerzyli swoje roszczenia w zakresie zadośćuczynienia do kwot po 100.000,00 zł. Pozwany odmówił jednak dalszych wypłat, co wskazał w informacji z dnia 5 listopada 2014 r.

(okoliczności bezsporne, pismo z dnia 25 marca 2014 r., k. 27-28, informacja o przyznanych świadczeniach z dnia 9 czerwca 2014 r., k. 29-32, pismo z dnia 9 października 2014 r., k. 33-37, pisma z dnia 5 listopada 2014 r., k. 38-41, pismo z dnia 25 kwietnia 2014 r., wymienione dokumenty znajdują się w aktach szkody nr 2000357300 załączone do akt niniejszego postępowania, płyta CD, k. 143)

Opisany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił opierając się na wymienionych dowodach.

Dokumenty nie były przez strony kwestionowane, także Sąd nie znalazł podstaw do zaprzeczenia ich autentyczności i prawdziwości.

W celu ustalenia jakie relacje panowały w rodzinie powodów, w szczególności pomiędzy każdym z nich a zmarłym, jakie zmiany w tym zakresie zaszły po jego śmierci oraz jakie reakcje wśród poszczególnych członków najbliższej rodziny. W tym przedmiocie zeznawali świadkowie: W. M. oraz A. K.- bliscy znajomi powodów, a także sami powodowie przesłuchani w trybie art. 299 k.p.c. w zw. z art. 304 k.p.c.

Zeznania te były zgodne, jednoznacznie i w sposób nie budzący wątpliwości wskazywały na fakty powyżej opisane, nadto pozostawały z zgodzie z zasadami doświadczenia życiowego, wobec czego nie było podstaw do negowania ich wiarygodności. Odnosząc się do powodów również sposób składania zeznań korespondował z ich treścią.

Dla oceny specjalistycznej okoliczności ujawnionych w toku przesłuchiwania powodów oraz świadków został dopuszczony i przeprowadzony dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii. Biegły M. M. dokonał analizy akt sprawy, w tym dokumentacji medycznej dotyczącej powodów, przeprowadził również badanie każdego z nich. W oparciu o ustalony przez niego przebieg linii życiowej, opisywane przez opiniowanych zachowania i odczucia, jakie towarzyszyły im od chwili śmierci M. F. (2), a także o obserwację powodów w czasie badania biegły dokonał oceny, w jakim stopniu i w jaki sposób tragiczna śmierć poszkodowanego wpłynęła na ich psychiczne funkcjonowanie i w jakim zakresie ewentualne zaburzenia wciąż u nich występują. Opinię przedstawiono w sposób zrozumiały, uzasadniając kwalifikację poszczególnych objawów, uwzględniając także ich nasilenie i okres występowania, co skutkowało oceną opinii jako merytorycznej i niesprzecznej, a w konsekwencji jako prawidłowej i spełniającej wymogi pełnoprawnego dowodu.

Z tych też względów możliwym było ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś dowody nie wymienione powyżej z uwagi na brak przydatności dla tego celu zostały przez Sąd pominięte.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powodowie wywodzą swoje roszczenia z wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosła osoba im najbliższa. Ich żądania opiewają na wskazane w pozwie kwoty tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci M. F. (2).

Pozwany, jako podmiot udzielający ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku, zgodnie z art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych jest zobligowany do zapłaty odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, będącą następstwem m.in. śmierci, w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, jeżeli zdarzenie powodujące szkodę miało miejsce w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Podstawą prawną zobowiązania sprawcy jest natomiast przepis art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., który przewiduje odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Pozwany w nie kwestionował okoliczności uzasadniających jego odpowiedzialność, uznał ją już na etapie postępowania likwidacyjnego, wypłacając powodowi świadczenia, w granicach przez siebie ustalonych, wobec czego kwestia ta nie wymaga dalszej analizy.

Przechodząc więc do konkretnych roszczeń do wskazać należy, że znajdują one swoją podstawę w art. 446 § 3 i 4 k.c.

W myśl pierwszego z przepisów jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Artykuł 446 § 4 k.c. stanowi zaś, że w sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Celem odszkodowania przyznawanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. jest naprawienie szkód majątkowych, także przyszłych, nawet tych niedających się wstępnie oszacować, ale związanych z pogorszeniem się sytuacji życiowej rodziny zmarłego (wyrok SN z 4.9.1967 r., I PR 23/67, OSPiKA 1969, Nr 1, poz. 5, wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, LEX nr 607232), przy czym warunkiem przyznania odszkodowania z tego tytułu jest istnienie normalnego związku przyczynowego (art. 361 k.c.) między śmiercią poszkodowanego a znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej osoby występującej z roszczeniem. W wyroku z 30 czerwca 2004 r. (IV CK 445/03, Mon. Praw. 2006, nr 6, s. 315) Sąd Najwyższy uznał, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Wskazał także, że jeżeli ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci dziecka wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności dnia codziennego, to bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego.

Śmierć dorosłego dziecka może stanowić przyczynę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jego rodziców, nie tylko wtedy, gdy wywołała aktualny uszczerbek materialny, ale także wówczas, jeżeli ich cierpienia psychiczne osłabiły aktywność życiową, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości lub konieczność niekorzystnego ograniczenia planów życiowych (wyrok SN z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00, LEX nr 77043). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek rodzica zmarłego (por. wyrok SN z dnia 13 maja 1969 r., II CR 128/69, OSP 1970, z. 6, poz. 122).

W toku postępowania likwidacyjnego powodowie- A. i M. F. (1) otrzymali kwoty po 10.000 zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Uznali sumy te za niewystarczające powołując się na pomoc syna w budowie domu, dokładanie się do miesięcznych wydatków rodziny oraz osłabienie aktywności życiowej. Fakty te zostały przez nich udowodnione jednak ocenie należało poddać czy uzasadniają one kwoty, których żądają rodzice zmarłego.

Oczywistym jest, że w okresie żałoby ich aktywność życiowa była osłabiona, wskazywał na to biegły psychiatra podnosząc jednocześnie, że reakcja żałoby ma u nich wydłużony charakter. Oczywistym jest, że istniejące u powodów zaburzenia np. w zakresie snu powodują, że obniżona zostaje energia życiowa, a tym samym zmniejsza się zakres podejmowanej aktywności, co jak już wyżej wskazano rodzi domniemania faktyczne w postaci stwierdzenia wpływu na sytuację materialną czy zmniejszenie możliwości poprawy bytu. Nie można jednak pominąć, że powódka wprawdzie zrezygnowała z okresowego dorabiania we W., jednak podjęła zatrudnienie na miejscu. Powód zaś, jak wynika z jego oświadczenia majątkowego złożonego dla potrzeb wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, wskazywał, że pracuje dorywczo (nie podnosił natomiast by jego sytuacja wyglądała odmiennie uprzednio). Co więcej, opiniujący w sprawie biegły psychiatra uznał, że żadne z powodów nie jest z uwagi na swoje dolegliwości występujące na tle emocjonalnym

niezdolny do pracy czy też samodzielnej egzystencji. Powodowie otrzymywali również na co dzień wsparcie od syna zarówno poprzez wprowadzanie przez niego dodatkowych dochodów do domowego budżetu, jak i w postaci pomocy w budowie domu. Niewątpliwie w obydwu przypadkach pomoc taka ma charakter majątkowy. Trudno jednak pominąć fakt, że poszkodowany partycypował nie tylko w ponoszeniu kosztów utrzymania ale również je generował- jak sama powódka wskazała „gotowanie czy kanapeczki miał w domu” (k. 164). Oczywiście jest, że powodowie liczyli na pomoc syna w przyszłości, jest to bowiem naturalna kolej rzeczy. Nie można jednak stwierdzić, że zostali pomocy takiej całkowicie pozbawieni, skoro M. F. (2) nie był ich jedynym dzieckiem. Nie ma przecież żadnych podstaw by przyjąć, że synowie nie będą stanowić dla powodów oparcia w przyszłości oraz, że nie otrzymają od nich pomocy.

W oparciu o powyższe należało uznać, że zasadnym było przyznanie powodom odpowiedniego świadczenia, przy czym prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi (wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, LEX nr 424335). Z tych względów Sąd uznał, że kwoty wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym spełniają wymogi przewidziane przez ustawę i żądania powodów w tym zakresie oddalił.

Przechodząc do drugiego z roszczeń, zgłaszanego przez każdego z powodów, wyjaśnić należy, że zadośćuczynienie określone w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy i zmierza do naprawienia tej szkody niematerialnej- ma więc na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254, wyrok SN z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Powyższe prowadzi do wniosku, że jest świadczeniem o niewymiernym charakterze. Wymaga rozważenia wszelkich okoliczności sprawy pozwalających scharakteryzowanie rekompensowanej krzywdy w sposób prowadzący do możliwie najbardziej adekwatnego sprecyzowania jego wysokości. W orzecznictwie zwraca się uwagę na czynniki, które winny zostać przez sąd uwzględnione i poddane ocenie, w celu wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Należą do nich: dramatyzm doznań bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci, wiek, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012 roku, sygn. Akt I ACa 435/12, LEX nr 1237230, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 11 lipca 2013 roku, I ACa 220/13, LEX nr 1369350, wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z 24 sierpnia 2012 roku, sygn. Akt V ACa 646/12, LEX nr 1220462).

Uwzględnienie powyższych rodzi konieczność indywidualizacji wysokości zadośćuczynienia, przy czym pewne elementy mogą zostać omówione wspólnie w odniesieniu do wszystkich powodów.

Poszkodowany pozostawał we wspólnym gospodarstwie domowym z powodami, wobec czego oczywistym staje się, że spędzali ze sobą czas na co dzień, tym bardziej, że jak podkreślali powodowie, rodzina razem jada posiłki czy podróżuje. Pomiędzy M. F. (2) a pozostałymi panowała zgoda, zaś poszkodowany pomagał zarówno rodzicom jak i rodzeństwu stosownie do swoich możliwości. Naturalnym jest więc, że jego nagła, niespodziewana śmierć była źródłem silnych i bolesnych przeżyć, które, już tylko w zwykłej występującej w takich sytuacja zakresie, stanowią źródło krzywdy w rozmiarach nierekompensowanych przez zadośćuczynienia w wysokości wypłaconej powodom w toku postępowania likwidacyjnego. Charakterystycznym dla powodów jest ekspozowanie żalu do sprawcy wypadku i poczucie niesprawiedliwości. Oczywiście jest także, że w przypadku, w którym nagła śmierć dotyka osoby młodej, stawiającej pierwsze kroki w dorosłym życiu, odczucia te nabierają silniejszego charakteru, w szczególności u rodziców zmarłego.

Powódka A. F. (1) nawet w trakcie zeznań starała się nie używać określeń wskazujących na to, że jej syn nie żyje. Mówiła o jego śmierci jak o śnie, o czymś tymczasowym, zaś dom rodzinny porównywała do zniszczonego samochodu. Biegły z zakresu psychiatrii stwierdził jednak, że nie ma ona tendencji do agravacji, zaś zaburzenia psychiczne, o charakterze adaptacyjnym mają u niej charakter rzeczywisty i występują w istotnym nasileniu, wpływając na jej psychiczny

dobrostan w sposób negatywny, ograniczając również dostrzeganie pozytywnych aspektów życia, obniżając także komfort życia np. poprzez zaburzenia snu. Pomimo upływu ponad dwóch lat od wypadku reakcja żałoby nie została u niej przepracowana, powodując długotrwały uszczerbek na zdrowiu, oceniony przez biegłego na 5%. Dolegliwości te wiązały się u powódki z potrzebą korzystania z pomocy specjalistów. Matka poszkodowanego odbywała więc wizyty u psychiatry i psychologa.

Powyższe jednoznacznie prowadzi do wniosku, że siła negatywnych przeżyć wciąż towarzyszących A. F. (1) w związku ze śmiercią syna rodzi konieczność podwyższenia zadośćuczynienia do kwoty, która uwzględni realnie odczuwane cierpienia i zaburzenia w codziennym funkcjonowaniu. Kwotą taką w ocenie Sądu jest 75.000 zł, przy czym pozwany wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego 25.000 zł wobec czego należało na rzecz powódki zasądzić 50.000 zł.

W pozostałym zakresie żądanie powódki zostało oddalone, bowiem nie można stwierdzić, że na skutek śmierci syna jest ona osobą osamotnioną - pozostaje w związku małżeńskim, ma dwóch synów, dalszą rodzinę. Nie można nie zwrócić również uwagi na fakt, że biegły psychiatra stwierdził, że objawy opisane powyżej u powódki stopniowo ustępują, nie ma więc wskazań zarówno do farmakoterapii jak i do psychoterapii, zaś zaburzenia mają wyłącznie czynnościowy charakter, co prowadzi do wniosku, że i odwracalny.

U powoda M. F. (1), podobnie jak u jego małżonki wystąpiła przedłużona reakcja żałoby, jednak także i w jego przypadku objawy powoli ustępują, przy czym, jak zaznaczył biegły lekarz-psychiatra, mogą one długotrwale utrzymywać się na obecnie występującym poziomie, wobec czego jego uszczerbek na zdrowiu został oceniony na 5%, z którym jedynie początkowo wiązała się konieczność uzyskania pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej, obecnie taka potrzeba nie występuje. W przypadku powoda, podobnie jak u jego małżonki odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest, w ocenie Sądu kwota 75.000 zł, wobec czego należało zasądzić 50.000 zł. Oddalając żądanie w pozostałej części Sąd kierował się względami przedstawionymi odpowiednio dla żądania jego żony, bowiem okoliczności te kształtują się u powodów w analogiczny sposób.

D. i A. F. (2) to młodsi bracia poszkodowanego. Wspólnie się wychowywali, M. F. (2) towarzyszył im od pierwszych chwil życia. Oczywistym jest więc, że utrata takiej osoby, w szczególności w sytuacji nagłej i tragicznej wpływa destabilizująco na stan emocjonalny, nastoletnich, w chwili zdarzenia, braci zmarłego. Proces żałoby odczuwanej przez D. F. wiązał się z przejściowymi trudnościami w funkcjonowaniu, jednak nie przekroczyły one adekwatnej dla jego wieku zdolności adaptacyjnej. Obecnie, jak wskazał biegły proces żałoby jest u niego praktycznie domknięty i nie ma podstaw do stwierdzenia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednak ponownie stanowczo należy podkreślić, że nawet adekwatne reakcje emocjonalne związane ze śmiercią osoby bliskiej, w szczególności w okolicznościach jak w sprawie niniejszej są źródłem silnego bólu i cierpienia, co skutkuje koniecznością zasądzenia odpowiednio wysokiego świadczenia tytułem zadośćuczynienia. Sąd więc zasądził na rzecz powoda kwotę 35.000 zł, uznając łączną sumę 45.000 zł za odpowiednią w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. Natomiast u drugiego z braci proces żałoby uległ pewnemu przedłużeniu, które skutkuje stwierdzeniem zaburzeń adaptacyjnych, wzbogaconych o rysy typowej w takich sytuacjach depresji młodzieńczej. Obecnie objawy te ulegają wygaszeniu, zaś powód jest na etapie godzenia się ze stratą. Z tych względów świadczenie zasądzone na rzecz A. F. (2) jest nieznacznie wyższe i wynosi 40.000 zł.

Orzekając w przedmiocie odsetek Sąd miał na uwadze treść art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych oraz art. 481 k.c.

Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części,

jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłata bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2). W myśl przepisów art. 481 § 1 i 2 zd. 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. W związku z niemożnością wypłaty odszkodowania w 30-dniowym terminie pozwany pismem z dnia 25 kwietnia 2014 r. poinformował powodów o zaistnieniu szczególnych okoliczności. Decyzję wydał dnia 9 czerwca 2014 r., wobec czego należało uznać, że w tej dacie okoliczności zostały wyjaśnione. Powodowie nie kwestionowali okoliczności uzasadniających późniejsze rozstrzygnięcie sprawy przez ubezpieczyciela. Z tych względów był on zobowiązany do zapłaty świadczenia w ciągu 14 dni od wyjaśnienia wszelkich okoliczności, tj. do dnia 23 czerwca 2014 r., odsetki należą się więc od dnia następnego.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego dotyczącego dopuszczalności zasądzenia odsetek dopiero od dnia wyroku, uwagi na fakt, że podstawą orzeczenia jest stan faktyczny w chwili zamknięcia rozprawy. Wskazać bowiem należy, że zadośćuczynienie jest świadczeniem jednorazowym, które kompensuje zarówno krzywdę minioną, jak i przyszłą. Nadto towarzystwo ubezpieczeń jest zobligowane do ustalenia tej krzywdy już na etapie postępowania likwidacyjnego, wobec czego nie może pozostawać w uprzywilejowanej pozycji, w sytuacji (czy nawet z powodu) niewykonywania swoich powinności.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów procesu Sąd zastosował przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. uznając, że w razie częściowego tylko uwzględnienia powództwa koszty zostaną stosunkowo rozdzielone.

Powodowie wygrali proces łącznie w przybliżeniu w 50 %. Powodowie ponieśli koszty w wysokości powódka A. F. (1) i M. F. (1) w kwocie po 4 750 zł tytułem opłaty od pozwu, powodowie D. F. i A. F. (2) w kwocie 2 250 zł tytułem opłaty od pozwu, a także koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 3.617 zł, każdy z powodów. Pozwany zaś poniósł koszty wynagrodzenia reprezentującego go radcy prawnego również w tej samej wysokości. Zatem mając powyższe za podstawę zasadnym jest zastosowanie art.100 kpc poprzez wzajemne zniesienie kosztów procesu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w łącznej wysokości 1.534,56 zł z tytułu wydatków Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, pozostałe zaś koszty sądowe obejmujące brakującą część opłaty od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł, jak w sentencji.